

Spis treści

Mediamorfozy

redakcja naukowa

Tomasz Gackowski



Instytut Dziennikarstwa
Uniwersytetu Warszawskiego
Warszawa 2015

SERIA

MEDIA
początku XXI wieku

TOM 27

© Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego

Media początku XXI wieku

Komitet redakcyjny

Janusz W. Adamowski, Jerzy Bralczyk, Bogusława Dobek-Ostrowska,
Michał Gajlewicz, Włodzimierz Gogołek, Rafał Habielski,
Marek Jabłonowski – przewodniczący, Andrzej Koziół, Paweł Machcewicz,
Małgorzata Marcjanik, Maciej Mrozowski, Jerzy Olędzki, Radosław Pawelec,
Wiesław Sonczyk, Wiesław Władyka

**Publikacja dofinansowana przez
Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych
Uniwersytetu Warszawskiego**

Redaktor naukowy serii
dr Tomasz Gackowski

Recenzenci
prof. dr hab. Jacek Dąbała, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
dr hab. Agnieszka Hess, Uniwersytet Jagielloński

Redakcja i indeks osób
Anna Krawczyk

Projekt okładki i layout
Stanisław Małecki

Grafika na okładce
Gerd Altmann (pixabay.com)

- ° Copyright by Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015
- ° Copyright by Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2015

Wszelkie prawa zastrzeżone. Każda reprodukcja lub adaptacja całości bądź części niniejszej publikacji, niezależnie od zastosowanej techniki reprodukcji (drukarskiej, fotograficznej, komputerowej i in.), wymaga pisemnej zgody Autorki i Wydawcy.

Wydawca
Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR
03-982 Warszawa, ul. Dedala 8/44
tel./fax (22) 870 03 60
e-mail: oficyna@aspra.pl
www.aspra.pl

Skład i łamanie
OFI

ISBN 978-83-7545-639-4

Ark. wydaw. 11,7

Reportaż radiowy w kontekście internetu. Tematyka – funkcje narracyjne – udostępnianie

ANETA WÓJCISZYN-WASIL

Radio od lat dwudziestych XX wieku jest jednym z najpopularniejszych mediów, wpisanych w codzienność kolejnych pokoleń słuchaczy. Przez blisko stulecie istnienia modyfikuje swoją ofertę programową, dostosowując ją do stylu życia odbiorców, wykorzystuje nowe rozwiązania techniczne w obrębie produkcji programu, rejestracji i emisji dźwięku. Jako jeden z ważniejszych uczestników ekosystemu medialnego reaguje na kolejne zmiany zachodzące w dynamicznie ewoluującej przestrzeni komunikacyjnej. Najsilniejszym faktorem ostatnich transformacji radia, podobnie jak wszystkich masowych środków przekazu, jest konfrontacja z formułą mediów cyfrowych. Intensywny rozwój technologii, jej coraz większa dostępność i entuzjazm, z jakim dotychczasowi odbiorcy stają się użytkownikami kultury „baz danych”, emigrując „z analogowego świata medialnych form i sensów ku pełni cyfrowego zakodowania rzeczywistości”¹, zdecydowały o konieczności redefinicji współczesnego *broadcastingu*. Postępująca cyfryzacja radiofonii, która dokonuje się także w Polsce i według prognoz ma być zakończona w 2020 roku², nowe, mobilne możliwości odbioru audycji i dodatkowe usługi interaktywne sprawiają, że kojarzenie radia z tradycyjnym programem FM przestaje być aktualne: „Rewolucja technologiczna, której podlega radio, jest tak głęboka, że mówi się dzisiaj o post-radiu czy

1 P. Celiński, *Postmedia. Cyfrowy kod i bazy danych*, Lublin 2013, s. 18.

2 *Cyfryzacja Polskiego Radia*, www.dab.polskieradio.pl (odczyt: 10.02.2015).

wręcz – jak to ostatnio określił znany francuski pisarz i socjolog Robert Escarpit – o śmierci radia”³.

Narastającą synergię radia i technologii cyfrowej można zaobserwować nie tylko na przykładzie dużych projektów, jak np. DAB+, ale również pojedynczych gatunków, do niedawna jeszcze definiujących specyfikę przekazu radiowego. Szczególnie interesująca jest współzależność rozpowszechnionego od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku internetu, który – jak stwierdza Stanisław Jędrzejewski – „jest esencją procesu konwergencji technologicznej, zatem najbardziej spektakularnie jest widoczny w mediach elektronicznych”⁴, oraz jednego z charakterystycznych gatunków radiowych: reportażu dźwiękowego. Jak zauważa Piotr Celiński: „Jedynie z poziomu wejżenia w wewnętrzny układ tego ekosystemu rozpoznać można pojedyncze, różne od siebie nawzajem, ale dopełniające się w kulturowej praktyce elementy – poszczególne medialne formy, języki, systemy znaczeń”⁵.

Reportaż jest uważany za najbardziej dojrzałą formę wypowiedzi radiowej, dokumentalną, a zarazem kreatywną pod względem stosowanych rozwiązań formalnych, zwartą w wymiarze treściowym, o wyraźnej linii dramaturgicznej. Zamknięcie materiału w obrębie kilkunastu czy kilkudziesięciu minut wymusza przyjęcie precyzyjnych strategii kompozycyjnych, a fakt, że nie jest to program „na żywo”, sprawia, że struktura audycji jest świadomie zorganizowana, nieprzypadkowa. Dzięki tym zabiegom otrzymujemy bogaty semantycznie i oryginalny pod względem estetycznym utwór radiowy. Należy w tym miejscu dokonać rozróżnienia na reportaż (zwany niekiedy *grand reportage* lub *feature*) i materiał reporterski. Obie formy łączy autentyczność i posługiwanie się wypowiedziami uzyskanymi bezpośrednio od bohaterów nagrania (stawiając je w opozycji do słuchowiska – realizacji opartej na tekście odtworzonym przez aktorów), lecz każda z nich w odmienny sposób relacjonuje rzeczywistość. Materiał reporterski, który przygotowuje dziennikarz informacyjny, to zwykle krótkie, kilkuelementowe nagranie dające zweryfikowany, ale zaledwie pobieżny opis danego wydarzenia czy zjawiska, wyrazisty, ale jednak skrótowy. O ile w materiale reporterskim dziennikarz skupia się na ustalaniu faktów, to reportaż wnika w istotę problemu, nabudowując szerszy kontekst danej sytuacji. Jego autor – nazywany w praktyce radiowej reportażyście – tworzy wielowątkową opowieść, często rozrywającą się w kilku planach, próbując odkryć w jednostkowym zdarzeniu wymiar uniwersalny. Monika Białek definiuje

3 S. Jędrzejewski, *Radiofonja publiczna w Europie w erze cyfrowej*, Kraków 2010, s. 15.

4 Tenże, *Media publiczne w świecie konwergencji – regulacje europejskie a praktyka komunikacyjna*, „Studia Medioznawcze” 2014, nr 3 (58), s. 138.

5 P. Celiński, *Postmedia...*, s. 17.

tę różnicę następująco: „Reporter rejestruje fakty, które niosą bieżące wydarzenia. Są one istotne jako newsy, relacje, sprawozdanie itd. Reportażysta wyławia z ogromu bieżących faktów jedynie te, które w jego subiektywnej ocenie, mogą pełnić funkcję dramatyczną”⁶. Na tym etapie dziennikarz staje się artystą, a reportaż jedną z form sztuki radiowej⁷.

Do niniejszej analizy zostały wybrane produkcje dźwiękowe wyemitowane na antenie publicznych stacji radiowych, ogólnopolskich i regionalnych, zamieszczone na stronach internetowych rozgłośni (serwis www.polskieradio.pl oraz strony internetowe siedemnastu rozgłośni regionalnych). Reportaż jako rozbudowana, akustyczna deskrypcja rzeczywistości jest związany przede wszystkim z radiofonią publiczną: Polskim Radiem w Warszawie, gdzie narodził się jeszcze w przedwojennym okresie funkcjonowania rozgłośni, oraz stacjami regionalnymi usamodzielnionymi na mocy ustawy z 1992 roku. W Polskim Radiu w Warszawie od 1998 roku istnieje Studio Reportażu i Dokumentu (SRiD), podobnie w strukturze większości stacji regionalnych znajdują się kiluosobowe redakcje reportażu regularnie przygotowujące audycje premierowe. Wraz z rozpowszechnieniem internetu i technicznym rozbudowywaniem stron WWW rozgłośni, a niejednokrotnie także po burzliwych dyskusjach wewnątrzredakcyjnych⁸, pliki dźwiękowe z reportażami zaczęły być dostępne w sieci. Zwykle pojawiały się one na stronie internetowej stacji tuż po emisji na antenie. Z dzisiejszej perspektywy stanowią bogate, powszechnie dostępne archiwa – w wielu przypadkach (m.in. Radio Białystok, Radio Zachód, Polskie Radio) uporządkowane i umożliwiające sprawne przeszukiwanie treści. Skatalogowane online materiały posłużą jako egzemplifikacja omawianych kontekstów internetowych reportażu, obejmujących trzy obszary zagadnień: tematykę i sposoby jej ujęcia oraz funkcje narracyjne, jakie w strukturze wybranych reportaży pełnią elementy zaczerpnięte z blogów czy popularnego serwisu YouTube. Na koniec zaś komentarzem zostanie opatrzony sam fakt udostępniania reportażu w internecie i jego znaczenie z punktu widzenia nadawcy, odbiorcy i samej definicji dzieła radiowego.

6 M. Białek, *Polski reportaż radiowy. Wybrane zagadnienia*, Poznań–Opole 2010, s. 24.

7 Kategorię „sztuki radiowej”, która występuje w pracach dotyczących słuchowisk i reportaży, autorka omawia szczegółowo w książce pt. *Sztuka radiowa w Polsce i jej krytyka do 1939 roku*, Lublin 2012.

8 Obawy dotyczyły przede wszystkim dodatkowych kosztów wynikających z praw autorskich w związku z udostępnianiem reportażu zawierających ilustrację muzyczną czy fragmenty innych nagrań (np. programów telewizyjnych) lub teksty literackie. Wątpliwości wynikały ze zobowiązań rozgłośni względem ZAIKS i ZASP oraz braku regulacji jasno rozstrzygających warunki upubliczniania materiałów, których dystrybucja odbywa się na innych zasadach niż jednorazowa emisja na antenie. Warto mieć na uwadze, że w pierwszych latach XXI w. dopiero rozpoznawano „cyfrową logikę kultury”, inicjując proces akceptacji nowego, kształtującego się dopiero, statusu dzieła w sieci.

Tematyka

Dziennikarze jako wnikliwi obserwatorzy współczesności intensywnie eksplorują również środowisko internetu, szukając w nim newsów, opinii ekspertów, komentarzy, a także bohaterów swoich materiałów. Tak pożądane przez reporterów „tematy” coraz częściej pochodzą ze stron internetowych instytucji i osób prywatnych, wpisów na Facebooku i Twitterze, blogów czy forów dyskusyjnych, wszak obecne życie polityczne, społeczne, ekonomiczne i towarzyskie rozgrywa się przede wszystkim w sieci. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w znacznie większym stopniu niż jeszcze kilka lat temu e-maile czy popularne komunikatory zastępują tradycyjny wywiad dziennikarski⁹. Jednak sztuka reporterska nadal wymaga osobistego spotkania z bohaterem materiału, a ta reguła szczególnie odnosi się do reporterów radiowych, którzy muszą zarejestrować bezpośrednią wypowiedź swojego rozmówcy. „Nie ma w pracy dziennikarza bardziej fascynujących chwil niż rozmowa z człowiekiem, który powierza nam swoje życie. Tworzenie, a także słuchanie reportaży radiowych, jest sposobem poznania świata i nas samych”¹⁰ – ta myśl Janiny Jankowskiej, założycielki Studia Reportażu i Dokumentu PR, nadal jest dewizą twórców radiowych. Obecnie kierująca Studiem utytułowana reportażystka radiowa Irena Piłatowska-Mądry dodaje: „Jesteśmy lustrem, w którym odbija się świat i ludzie. Lustrem, w którym każdego dnia możecie się Państwo przeglądać”¹¹. Jeżeli zatem reportaż ma w wiarygodny sposób dokumentować współczesność, to próba zreferowania i zrozumienia e-codzienności staje się jednym z wyzwań stojących przed dziennikarzami.

Reporterowi zależy nie tylko na aktualności, lecz również na atrakcyjności przygotowywanego nagrania. Jednym z jej głównych wymiarów jest podejmowana w reportażu tematyka. Decydując się na realizację nagrania, dziennikarz ocenia (niekiedy intuicyjnie), na ile dane zjawisko czy wydarzenie jest ważne, ciekawe, nowe, nietypowe, jak duży tkwi w nim potencjał zawładnięcia wyobraźnią słuchacza. Wybór tematu uważa się za pierwszą twórczą czynność reportera, niejednokrotnie przeważającą o ostatecznym

9 Tę praktykę dziennikarską komentuje m.in. reporter Grzegorz Szymanik w branżowym piśmie „Press”: „Choć jeszcze przed trzydziestką, jestem podobno gatunkiem na wymarcie z moim: szwendaniem, bieganiem, zagadywaniem i zaczepianiem. Nie wierzę, że wszyscy moi koledzy schowali się za monitorami, bo znam wielu młodych dziennikarzy, którzy też się szwendają i zagadują. Ale wiem, że zbyt wiele osób uważa, iż »cały wywiad można rzetelnie przeprowadzić, nie widząc na oczy swojego rozmówcy«; tenże, *Rozmowa nie na telefon. Jak oderwać się od biurka i rozmawiać z bohaterem w cztery oczy*, „Press” 2014, nr 5, s. 43. W innym miejscu autor dodaje: „To prawda: dziennikarze mają informować, namierzać patologie systemu, bronić słabszych. Ale mają też próbować zrozumieć świat i drugiego człowieka. Zza biurka się tego nie robi”; tamże, s. 44.

10 www.polskieradio.pl/80,Reportaz/999,0-Studiu (odczyt: 11.02.2015).

11 Tamże.

efekcie antenowym, a umiejętność znalezienia w otaczającej rzeczywistości detali wartych głębszego zainteresowania – za istotny element warsztatu adepta tej profesji.

Atrakcyjność tematyki dotyczącej aktywności w sieci wynika z faktu, że internet jest obszarem powszechnie dostępnym, ale jednocześnie nadal nie dość poznanym, podlegającym dynamicznym przemianom. Wielu słuchaczy programu radiowego, a zarazem użytkowników internetu, stawia sobie pytania o istotę transgresji społecznych i kulturowych, jakie wprowadza to medium, inni chętnie dowiadują się o nowych społecznościach i inicjatywach w sieci. Tym bardziej, że mogą łatwo – także podczas słuchania reportażu – zweryfikować prezentowane fakty.

W reportażach podejmujących tematykę funkcjonowania (w) sieci należy wyróżnić dwa odrębne modele narracyjne. Pierwszy uwypukla zjawiska, które rozgrywają się w internecie, drugi zaś jest wpisany w opowieść o realnych problemach społecznych (np. bieda, niepełnosprawność, samotność) na tle działalności internetowej bohaterów nagrania.

Reportaże relacjonujące zjawiska w sieci

W pierwszej wyodrębnionej grupie audycji dominantą tematyczną jest aktywność w internecie i jej różnorodne przejawy. Michał Słobodzian (Radio Pomorza i Kujaw) w nagraniu *Cyberataki*¹² oraz Adam Janczewski (Radio Białystok) w reportażu *W sieci*¹³ zreferowali, czym jest *phishing* i *carding* oraz inne odmiany przestępczości cyfrowej. Reporterów interesowały fałszywe e-faktury, fikcyjne strony banków, zainfekowane e-maile, poprzez które dochodzi do oszustw związanych z płatnościami online. Joanna Bogusławska (SRiD) przygotowując materiał *Tubylcy w cyfrowym świecie*¹⁴, starała się jak najwięcej dowiedzieć o edukacji w sieci, e-podręcznikach i projekcie dotyczącym „cyfrowej szkoły”, a uwagę Olgi Mickiewicz (SRiD) przykuło popularne w sieci zjawisko wspierania społecznościowego, które zaprezentowała w reportażu *Każdy może kupić słowo*¹⁵ na przykładzie działalności portalu www.polakpotrafi.pl. *Poszukiwacze ciekawego życia*¹⁶ Hanny Bogoryja-Zakrzewskiej (SRiD) to opowieść o serwisie www.lifetramp.com, za pomocą którego można skontaktować się z osobami pracującymi w różnorodnych zawodach. Celem tego pośrednictwa internetowego jest

12 www.radiopik.pl/index.php?idp=41&idk=382&sp=9 (odczyt: 10.11.2014). Dalej skrótowny zapis: Radio PiK.

13 www.radio.bialystok.pl/reportaz/index/id/121248 (odczyt: 16.02.2015).

14 www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/701911,Tubylcy-w-cyfrowym-swiecie-Joanna-Boguslawska (odczyt: 10.11.2014).

15 www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1260233,Kazdy-moze-kupic-slowo (odczyt: 10.11.2015).

16 www.polskieradio.pl/7/3040/Artykul/1217522,Praca-ktora-jest-pasja-i-spelnieniem-marzen-Poszukiwacze-ciekawego-zycia (odczyt: 10.11.2014).

doprowadzanie do realnych spotkań i doświadczenia przez zainteresowanych, na czym polega praca i pasja wybranych mentorów. Jak można dowiedzieć się z reportażu, najbardziej popularne wśród użytkowników profesje, w których chcieliby się sprawdzić, to kierowca tira i stolarz.

W tej kategorii reportaży wyróżniają się nagrania zawierające próby zdefiniowania technologii oraz zachodzących pod jej wpływem zmian. Jako przykłady tak sprofilowanej tematyki posłużą dwa reportaże Katarzyny Błaszcyk (SRiD). Pierwszy, *Dym na blogu*¹⁷, jest okazją do postawienia pytania, na ile blogi zastępują tygodniki opinii, a blogerzy – poczytnych publicystów. O funkcjonowaniu blogosfery opowiadają w materiale jej popularni twórcy: Krzysztof Skiba, Agnieszka Kaluga i Jakub Górnicki z Polskiego Stowarzyszenia Blogerów i Vlogerów. Wśród komentarzy dotyczących transformacji cyfrowej komunikacji znajdują się wypowiedzi na temat kategorii odbiorcy i tekstu w sieci – „Internauta jest człowiekiem wychowanym na MTV, czyli na szybkim montażu. Wszystko dzieje się jak w teledysku, czyli dużo zdjęć, mało tekstu”¹⁸ – oraz rangi publikacji online: „Internet jest niesamowitą bronią docierającą wszędzie tam, gdzie te tradycyjne media nie mogą dotrzeć”¹⁹.

Inny reportaż wspomnianej autorki, zatytułowany *Internet wszechrzeczy*²⁰, stanowi radiową prezentację technologii Infinity Beacons i aplikacji Virtualna Warszawa oferujących cyfrową nawigację aktywną także wewnątrz budynków, czyli użyteczną na przykład dla zdezorientowanych pententów instytucji, a szczególnie dla osób niewidomych. Pomysłodawcy nowego rozwiązania, bohaterowie reportażu, nie tylko wyjaśnili w nim multimedialną formułę swojego projektu, ale także podzielili się spostrzeżeniami na temat przenikania internetu do życia codziennego: „Myślę, że to z tego się trochę rodzi, że ktoś jest tak blisko technologii i jest tak zwariowany obsesyjnie na jej punkcie, że to powoduje indukację kreatywności i szukania nowych rozwiązań w tym temacie”²¹. Uczestnicy nagrań opisali nowe technologie językiem potocznym, odwołując się do własnych doświadczeń. Poprzez technikę montażu zostały wyeksponowane wypowiedzi, które zamykają się w obrębie anegdoty i są wypełnione konkretnymi osadzającymi się w wyobraźni odbiorców: „Tata mi kupił komputer gdzieś tam na Skrze, na bazarze”²². W innym fragmencie audycji znalazł się efektowy epizod

17 www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1084883,Dym-na-blogu-Katarzyna-Blaszczyk (odczyt: 10.11.2014).

18 Tamże.

19 Tamże.

20 www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1117470,Internet-wszechrzeczy-Katarzyna-Blaszczyk (odczyt: 10.11.2014).

21 Tamże.

22 Tamże.

streszczający doświadczenie pokolenia pierwszych użytkowników internetu: „Pamiętam, jak programowałem swoje pierwsze strony internetowe w HTML-u i z wypiekami na twarzy opowiadałem mojej mamie, co robię, a ona patrzyła na mnie, jak na wariata, myśląc, że po prostu się bawię. Całe pokolenie chłopaków, którzy wymieniali się informacjami o programach, rosnęło dokładnie w tej samej atmosferze, osób, które fascynują się nową technologią, której właściwie jeszcze nie ma”²³. Rejestrując podobne komentarze, reportażyści tworzą swoiste repozytorium doświadczenia społecznego, katalog osobistych relacji uczestników digitalnej metamorfozy.

Reportera, niezależnie od tego, czy trzyma mikrofon radiowy, czy – jak przed laty – notes i ołówek, prowadzi dziennikarska ciekawość i chęć opowiadania o tym, co nowe, intrygujące, wciąż niezbadane. Współcześnie jedną z takich zagadkowych, nie do końca wyjaśnionych, a zarazem bliskich przestrzeni stał się internet. Przedstawione reportaże nie tylko pomagają oswoić nowe technologie, ale również dokumentują kolejne etapy ich rozwoju. Stanowią zapis dynamicznie ewoluującej świadomości społecznej medium cyfrowego.

Reportaże społeczne inspirowane działaniami w sieci

Odmienną grupę audycji tworzą reportaże, w których obecne są wyraźne odwołania do internetu, lecz główny akcent został położony na wybrany problem społeczny. Ich bohaterowie to często blogerzy lub autorzy stron internetowych prowadzący w sieci narrację opartą na osobistym doświadczeniu. Relacjonując codzienne zmagania z chorobą, niepełnosprawnością czy samotnością, tworzą sieciowe mikrospołeczności, stają się reprezentantami milczącego, nie dość aktywnego publicznie grona. Status blogera w audycji ma charakter dychotomiczny, łączący pozornie wykluczające się kategorie: „powszechności” z wyjątkowością, „eksperckości” z istotnym zaangażowaniem osobistym. Tak skonstruowana tożsamość wirtualna dobrze wpisuje się w logikę mediów szukających do zreferowania ogólnych kwestii wyrazistej, a zarazem „zwyyczajnej” postaci, z którą odbiorca może się łatwo utożsamić, historii przykuwającej uwagę, a jednocześnie na tyle typowej, że „mogła się przecież zdarzyć każdemu”.

W praktyce reporterskiej aktywność internetowa potencjalnego bohatera nagrania jest użytecznym elementem dziennikarskiego *researchu*, daje bowiem możliwość poznania sytuacji danej osoby, jej opinii, sposobu rozumienia danego problemu, a także stylistyki wypowiedzi, umiejętności

²³ Tamże.

nadania językowego odbicia przeżyć i poglądów. W pracy nad reportażem materiał zebrany w sieci jest zaledwie punktem wyjścia, w konstrukcji powstającej audycji – kontekstem.

Przykładem opisanego modelu hierarchizacji treści jest reportaż *Nieborak*²⁴ Katarzyny Michalak (PR Lublin) o zmaganiu się Anny Gimlewicz, autorki blogu *Andzia i nieborak*²⁵ – nagrodzonego w konkursie Blog Roku 2010 portalu www.onet.pl, z chorobą nowotworową. Jednak to nie wyróżnienie ani sposób prowadzenia zapisków internetowych stają się głównym wątkiem narracji, lecz doświadczenie choroby i heroiczne próby oswojenia codzienności stopniowo zagarnianej przez nowotwór. Przyjętą optykę można dostrzec już w zapowiedzi audycji: „Opowieść o odnalezieniu szczęścia – tak można określić blog Anny Gimlewicz nagrodzony niedawno w konkursie portalu Onet.pl. Zapraszam na spotkanie z wyjątkową kobietą, która – mimo najtrudniejszego doświadczenia – wie, jak cieszyć się życiem i czerpać z niego garściami”²⁶. Reportaż wprowadza słuchacza w świat Anny, jej głęboką refleksję nad życiem w obliczu nieuleczalnej choroby, nie koncentrując się wyłącznie na fakcie prowadzenia internetowego pamiętnika.

Podobny układ tematyczny zawiera reportaż *Dowód miłości*²⁷ Michała Słobodziana (Radio PiK) prezentujący sytuację osób niepełnosprawnych, które poszukują partnerów życiowych. Bohaterem nagrania jest Łukasz Brunacki, mężczyzna z niedorozwojem kończyn górnych, założyciel – jak informuje dziennikarz w zapowiedzi audycji – pierwszego w Polsce portalu randkowego dla osób niepełnosprawnych: *Zakłęci w sobie*²⁸. Oryginalna inicjatywa internetowa stanowi wyraźny pretekst do realizacji nagrania, lecz w konstrukcji reportażu ten wątek sytuuje się na dalszym miejscu. *Dowód miłości* rozpoczyna sekwencja scen obrazujących codzienność Łukasza, a następną zapoznaje słuchacza z kolejami życia bohatera. Opowieść o założeniu portalu rozpoczyna się dopiero w dziesiątej minucie nagrania, czyli po upływie jednej trzeciej całego czasu audycji, by po kilku minutach przeobrazić się w historię miłości, którą opowiadają już wspólnie: Łukasz i jego (poznana w sieci) partnerka Małgosia. Konfiguracja wątków sprawia, że jednostkowa sytuacja rozrasta się do rozmiaru społecznego obrazu osób niepełnosprawnych i ich relacji z otoczeniem.

24 <http://moje.radio.lublin.pl/wydrukuj-24-03-2011-reportaz-cafe-reportaz-katarzyny-michalak-nieborak.html> (odczyt: 10.11.2014).

25 www.andzia-i-nieborak.blog.onet.pl (odczyt: 10.11.2014).

26 Tamże.

27 www.radiopik.pl/41,363,audycja-z-14-lipca-2014-dowod-milosci (odczyt: 10.11.2014).

28 www.zakleciwsobie.pl (odczyt: 10.11.2014).

W grupie omawianych reportaży zwracają uwagę audycje relacjonujące nowe zjawiska społeczne związane z rozpowszechnieniem internetu. Ich tematyka często dotyczy zagrożeń związanych z nadmierną lub bezkrytyczną aktywnością w sieci, czego przykładem są audycje: *Zabawka niekontrolowana*²⁹ Anny Bogdanowicz (PR Białystok) oraz *Dziecko w sieci*³⁰ Urszuli Żółtowskiej-Tomaszewskiej (SRiD), ale także nowego, opartego na e-kontaktach, modelu relacji społecznych. Roma Leszczyńska (Radio Łódź, obecnie Trzeci Program PR) przedstawiła codzienne funkcjonowanie rodziny, kiedy jedno z rodziców – ojciec – pracuje za granicą, ale uczestniczy w życiu swoich bliskich dzięki popularnemu komunikatorowi Skype. W reportażu *E-rodzina*³¹ z wypowiedzi bohaterów skonstruowała swoiste sceny dźwiękowe, które w wyobraźni słuchacza ewokują wymowne obrazy podtrzymywanych przez internet więzi: „Przychodzę do domu, włączam komputer, łączę się z mężem i on tak sobie na bieżąco ogląda, co robimy, ja patrzę co on robi. I cały czas tak jesteśmy ze sobą wieczorami, dopóki on nie pójdzie do pracy”³². Z kolei w audycji Magdaleny Wadowskiej (PR Kraków) nagrodzonej Grand Press 2013 w kategorii reportaż radiowy – pt. *Bieda* – została opowiedziana historia kobiety wyłudzającej pieniądze od instytucji i osób prywatnych, m.in. przez umieszczanie dramatycznych wpisów na Facebooku i rozsyłanie e-maili z prośbą o wsparcie, także do redakcji mediów lokalnych. „Nikt nie zajrzał głębiej, nie pojechał do jej wsi. A jeśli już ktoś pojechał, to był przez nią zmanipulowany i wierzył, że mieszka w szopie. Jadąc do niej nie wiedziałam, jaka jest prawda. Jechałam zweryfikować rzeczywistość” – wyjaśniała autorka reportażu w wywiadzie po otrzymaniu wyróżnienia³³. Ten interesujący i precyzyjny pod względem dramaturgicznym zapis śledztwa dziennikarskiego z pogranicza dwóch światów – realnego i wirtualnego – nakazuje postawić pytania o wiarygodność treści w internecie oraz wykreowaną tożsamość jego użytkowników. W szerszej perspektywie zmusza do wielopoziomowej refleksji na temat tego, na ile – mimo rewolucji technologicznej – zmienia się natura człowieka.

Współczesny reportaż radiowy w wymiarze całościowym korzysta z tematyki związanej z internetem. Dziennikarze – co pokazały omówione przykłady audycji – dokumentują zmiany społeczne, stawiają pytania o znaczenie technologii, w cyfrowym świecie szukają tego, kto dla reportażystów

29 www.radio.bialystok.pl/reporaz/index/id/94502 (odczyt: 11.11.2014).

30 www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/533189,Dziecko-w-sieci-Urszula-ZoltowskaTomaszewska (odczyt: 12.11.2014).

31 www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/343961 (odczyt: 12.11.2014).

32 Tamże.

33 D. Różańska, *Mój reportaż opowiada o wielopłaszczyznowej biedzie* [wywiad z M. Wadowską], www.press.pl/wywiady/pokaz/531,Moj-reportaz-opowiada-o-wieloplaszczyznowej-biedzie (odczyt: 13.11.2014).

zawsze był największą, godną odkrywania tajemnicą: człowieka. Wykorzystując scenografię wirtualną, niezmiennie opowiadają historie o miłości, samotności, cierpieniu, kłamstwie, krzywdzie i poszukiwaniu bliskości.

Funkcje narracyjne

Reportaż radiowy jest utworem o bogatej strukturze dźwiękowej, która decyduje o dynamice i walorze estetycznym przekazu. Współczesna technika pozwala na cyfrową rejestrację brzmienia zarówno w studiu, jak i w plenerze, stwarza możliwość generowania efektów akustycznych oraz budowania wieloelementowych planów dźwiękowych. Poprzez modelowanie brzmienia oraz układu elementów nagrania autor organizuje warstwę znaczeniową reportażu. Buduje narrację dzięki technice montażu, lokując detale akustyczne w nowym kontekście. Zaprezentowane poniżej audycje nie odwołują się bezpośrednio do internetu, ale zawierają komponent o proveniencji internetowej, niebagatelny z punktu widzenia struktury narracji.

*Przypadek Edwarda Margola*³⁴ Mariusza Kamińskiego (PR Lublin) to reportaż historyczny odnoszący się do wydarzeń z okresu drugiej wojny światowej, nagrodzony Grand Prix Prezesa Polskiego Radia 2012. Osią narracyjną utworu jest opowieść o dziennikarzu, który zaintrygowany rozmową telefoniczną ze słuchaczką próbuje odkryć wojenne losy jej wujka, tytułowego Edwarda Margola, i okoliczności jego pracy przymusowej w III Rzeszy. Przez lata rodzina i mieszkańcy małej wsi na Zamojszczyźnie, z której pochodził, żyli w przekonaniu, że Margol został powieszony, gdyż dopuścił się gwałtu na niemieckiej dziewczynce. Reporter próbował zweryfikować tę opinię, lecz nie udało mu się odnaleźć dowodów ani w dokumentach, ani w opracowaniach historycznych, świadkowie już nie żyją, a ich potomkowie dysponują szczątkową wiedzą na ten temat, ich wypowiedzi są niewiarygodne, oparte na przypuszczeniach i pogłoskach. Zapis nieprzynoszący efektu poszukiwań wypełniający pierwszą część audycji wywołuje u odbiorcy pogłębiające się przekonanie, że wyjaśnienie tej kwestii nie jest już możliwe. Momentem przełomowym okazuje się scena w lubelskim Muzeum Martyrologii „Pod Zegarem”, w której reporter dowiaduje się o istnieniu strony internetowej www.straty.pl zawierającej dane osobowe ofiar represji z lat 1939–1945. Fragment narracji, kiedy Mariusz Kamiński i kierująca muzeum Barbara Oratowska przeglądają zawartość witryny, jest zbudowany z dialogu i efektów akustycznych:

³⁴ www.polskieradio.pl/80/1002/Artykul/735409,GRAND-PRIX-PREZESA-Polskiego-Radia-2012-Przypadek-Edwarda-Margola-dokument-Mariusza-Kaminskiego (odczyt: 12.02.2015).

- „– Jest komputer? – pyta reporter kierującą muzeum Barbarę Oratowską.
- Jest komputer, już wchodzimy...
 - [Słysząc stukanie klawiatury]
 - ...i teraz wpisujemy... Margol Edward... no jest...”³⁵

W chwili, gdy na ekranie pojawia się poszukiwane nazwisko, śledztwo dziennikarskie nabiera tempa, a w konsekwencji sprawa zostaje rozwikłana na tyle, że dochodzi do rehabilitacji Edwarda Margola, który – jak się okazało – został fałszywie oskarżony, co potwierdzają odnalezione w internecie zeznania dziewczynki (dziś starszej kobiety), rzekomej ofiary gwałtu. W kompozycji audycji scena szukania w sieci dokumentów wyjaśniających okoliczności śmierci Margola jest decydującym punktem budowanej dramaturgii: otwiera sekwencję wypowiedzi wyznaczających punkt kulminacyjny reportażu – moment dotarcia do prawdy.

W reportażu Doroty Hałas i Katarzyny Michalak (PR Lublin) pt. *Modlitwa zapomnianej*³⁶ został przedstawiony fenomen twórczości zapomnianej w Polsce, a niezwykle popularnej w Japonii dziewiętnastowiecznej kompozytorki Tekli Bądarzewskiej-Baranowskiej. Jak można usłyszeć w audycji, jej naj słynniejszy utwór – *Modlitwa dziewczicy* – zna każde japońskie dziecko, to także popularny dzwonek telefonu komórkowego i sygnał tokijskiego metra. Tymczasem w Polsce (przynajmniej w chwili powstawania audycji) nie można dotrzeć do żadnych płyt z kompozycjami Bądarzewskiej. Gdy w reportażu pada zdanie: „W internecie można znaleźć nieskończoną liczbę wykonań *Modlitwy dziewczicy*, ale polskich stron poświęconych Tekli po prostu nie ma”, rozpoczyna się zestaw przemieszanych ze sobą, odmiennych stylistycznie wykonań tego utworu użytych jako „cytaty akustyczne”, a zaczerpniętych z serwisu YouTube. Każdy z nich nie trwa dłużej niż dwadzieścia sekund, między urywkami muzycznymi pojawia się efekt akustyczny imitujący kliknięcie, co aranżuje sytuację przeszukiwania zasobów internetowych. Z odtworzonych w sieci fragmentów muzycznych skomponowano pięćdziesięcioszekundową sekwencję dźwiękową, która staje się dowodem popularności omawianej w audycji twórczości. Wykorzystując zatem maksymalnie tworzywo radiowe, autorki tworzą akustyczną syntezę treści. Opisywany zabieg wzbogaca również fakturę dźwiękową reportażu, uzupełniając ją o nowe brzmienia zmontowane w dynamiczny, efektowny brzmieniowo element narracji.

³⁵ Tamże.

³⁶ <http://moje.radio.lublin.pl/02-01-2014-reportaz-cafe-reportaz-doroty-halasy-i-katarzyny-michalak-modlitwa-zapomnianej.html> (odczyt: 13.11.2014).

W odmiennej roli wykorzystuje materiały zaczerpnięte z internetu Żaneta Walentyn (Radio PiK) w reportażu o nastolatkach chorych na anoreksję. Audycja *Ona i Ana*³⁷ jest wyjątkową w przestrzeni medialnej, bo awizualną, opowieścią o tym problemie. Nie oznacza to jednak, że przekaz budowany przy pomocy innych środków wyrazu – pozbawiony drastycznych fotografii – jest mniej ekspresyjny. Formułę narracyjną reportażu oddaje stwierdzenie dziewczyny relacjonującej swoje doświadczenie choroby: „We mnie są dwa głosy: jest głos Moniki, która mówi, że wszystko jest w porządku, masz chłopaka, masz kochających rodziców, rodzeństwo, nie masz się czym przejmować – masz korzystać z życia (...), a z drugiej strony krzyczy »ona«”³⁸. Dwugłosowość tworzy oryginalną architekturę tej opowieści radiowej, tuż po przytoczonej wypowiedzi w audycji pojawia się bowiem drugi, skontrastowany brzmieniowo, nagrany w innym planie akustycznym, głos kobiety: „Nie bój się, ja cię nie opuszczę. Nazywam się anoreksja, *anorexia nervosa*, jak nazywają mnie tak zwani lekarze, ale ty możesz mówić mi »Ana«”³⁹. Sugestywne wykonanie lektorskie, podkreślone pełną niepokoju muzyką, wywołuje wrażenie „wniknięcia” do świata myśli i wewnętrznych przeżyć bohaterki. Słowa Any zaczerpnięte z blogów *Zapiski anorektyczki*⁴⁰ i *Chcę być chuda*⁴¹ stanowią wyrazisty kontrapunkt dla rozmowy reporterskiej – zarówno na poziomie akustyki, jak i treści.

Głos Any nagrywany w wytłumionym studiu, interpretacja aktorska i pośrednictwo tekstu pisanego sprawiają, że ta linia narracyjna nabiera charakteru słuchowiska, gatunku kojarzonego z kracją, niedosłownością, umownością, teatrem. Poprzez przytoczone fragmenty ujawnia się nowa osoba dramatu, dokonuje się swoista personifikacja akustyczna, a *anorexia nervosa* – Ana – staje się równorzędną partnerką Moniki, jej wyimaginowanym *alter ego*. Wywołaniu tego wrażenia sprzyja język cytowanych wpisów internetowych: naturalny, potoczny, a nawet dosadny, gdyż skraca dystans z odbiorcą i absorbuje jego uwagę. Efektowny zabieg kompozycyjny ma nie tylko walor estetyczny, ale stanowi również ilustrację istotnego problemu tożsamości osoby chorej na anoreksję oraz jej wewnętrznych zmaganiań.

Zasada kontrastu realizuje się także w zestawieniu rzeczywistej historii choroby z popularnymi opiniami, że anoreksja nie jest zaburzeniem, lecz

37 www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1025773,Ona-i-Ana-%E2%80%93-Zaneta-Walentyn-%28PR-PiK%29 (odczyt: 13.11.2014).

38 Tamże.

39 Tamże.

40 www.zapiski-anorektyczki.blog.onet.pl (odczyt: 13.11.2014).

41 www.chce-byc-chuda-pro-ana.blog.pl (odczyt: 13.11.2014).

świadomym wyborem stylu życia, sposobem na uzyskanie perfekcji i podziwu innych ludzi. Ten styl myślenia – określany jako pro-ana, czyli promujący anoreksję – w reportażu Żanety Walentyn zostaje skonfrontowany z wyznaniem Moniki oraz wypowiedziami lekarza. Dzięki temu audycja staje się ważnym komentarzem społecznym zrealizowanym w niebanalnej formule dramatu radiowego.

Reportażyci radiowi coraz częściej adaptują treści internetowe, modelując strukturę swoich opowieści dźwiękowych. Posługują się techniką sytuacji reporterskiej, budując sceny, np. przeszukiwania, odkrywania w sieci informacji, które mają przełożenie na dalszy rozwój prezentowanych wydarzeń. W celu zamieszczenia w reportażu dostępnych online materiałów audio wykorzystują technikę kompozycji muzycznej, mikszując fragmenty melodii. Innym rozwiązaniem jest udźwiękowanie tekstu zaczerpniętego z sieci, który poprzez interpretację aktorską nabiera cech właściwych słuchowisku. Elementy pochodzące bezpośrednio z internetu, przetworzone i ułożone w nowym kontekście, stają się atrakcyjnym fragmentem narracji radiowej, która nadal, w sposób właściwy mediom analogowym, jest prowadzona linearnie, lecz zostaje zdynamizowana i poszerzona o istotne asocjacje semantyczne.

Udostępnianie

Największy zbiór reportaży dźwiękowych udostępnia Polskie Radio. Dzięki postępującej digitalizacji na stronie www.polskieradio.pl można odsłuchać nie tylko aktualne materiały, ale także audycje archiwalne uzupełnione do 2004 roku, a nawet wybrane starsze produkcje. Osobno, w zakładce „Mistrzowie reportażu”, zebrano audycje nagrodzone w konkursach międzynarodowych. Poruszanie się w bogatym zestawie nagrań ułatwia funkcjonalna wyszukiwarka. Warto zauważyć, że portal Polskiego Radia zawiera nie tylko materiały wyprodukowane przez działające w jego ramach Studio Reportażu i Dokumentu, ale także reportaże stworzone przez dziennikarzy stacji regionalnych oraz niezależnych producentów, wyemitowane na ogólnopolskiej antenie w ramach czasu, którym dysponuje SRiD.

Bogate archiwum reportaży stanowią serwisy internetowe rozgłośni regionalnych. Najczęściej audycje są sytuowane w odrębnym dziale zatytułowanym „Reportaż” (ewentualnie: „Reportaże”) lub kojarzą nazwę zakładki bezpośrednio z tytułem cyklu antenowego: *Wieczór z reportażem*, *Bliżej życia* (Radio PiK), *Trzy kwadransy z reportażem* (Radio Katowice), *Studio reportażu* (Radio Opole). W ten sposób redakcje wykorzystują atut promocyjny internetu, zakładając przełożenie informacji w sieci na słuchalność programu.

Pliki dźwiękowe zawierające reportaże funkcjonują online od roku 2008⁴², jednak coraz częściej do sieci trafiają również nagrania z lat wcześniejszych. W witrynie internetowej Radia Olsztyn wyodrębniono „Radiotekę”, w której znalazły się reportaże z lat 1952–2014 oraz inne audycje archiwalne, m.in. słuchowiska i nagrania zespołów koncertujących w studiu tej rozgłośni⁴³. Rozbudowane Archiwum Dokumentów Fonicznych online stworzyło Radio PiK, upubliczniając tą drogą nagrania relacjonujące „wszystkie ważne wydarzenia na Pomorzu i Kujawach. To historia regionu opowiedziana dokumentami audialnymi dostępna online na całym świecie”⁴⁴.

Udostępnianie reportaży radiowych w internecie jest zatem ważnym działaniem z punktu widzenia producenta reportażu, czyli rozgłośni radiowej. Otwarte i na bieżąco uzupełniane archiwum dźwiękowe stanowi rodzaj cyfrowej dokumentacji dorobku stacji. W aspekcie promocyjnym buduje jej wizerunek jako instytucji publicznej wrażliwej na aktualne problemy społeczne, rzetelnie wypełniającej misję mediów publicznych. Dodatkowo prestiż rozgłośni wspierają informacje o nagrodach przyznawanych autorom audycji, podkreślające wartość (artystyczną, intelektualną, dokumentalną) produkcji radiowych, co nabiera szczególnego znaczenia w kontekście deklarowanego obecnie rozczarowania odbiorców zawartością mediów, które ma tłumaczyć ich ucieczkę do sieci.

Z perspektywy autora reportażu internet zmniejsza dystans między słuchaczem a redakcją. Dla wielu dziennikarzy jest to najlepsza sposobność do pozyskania opinii publiczności, a nawet skupienia grupy odbiorców zainteresowanych radiem i twórczością mikrofonową. Niektóre rozgłoszenie podejmują dalsze działania w tym kierunku: organizują spotkania z reportażystami, dając możliwość wspólnego – nie tylko za pośrednictwem radia – słuchania audycji oraz dyskusji. Takie wydarzenia, m.in. w Lublinie (cykl *Na własne uszy*), Bydgoszczy (*Reportażownia*) oraz Warszawie (*Spotkania z reportażem*), niosą ze sobą potencjał ożywienia krytyki radiowej – marginalizowanej aktualnie w polskim dyskursie o sztuce i mediach.

Od kiedy funkcjonuje podwójna publikacja reportażu – premiera na antenie oraz udostępnienie materiału w sieci – zaistniały nowe warunki odbioru programu, które prowadzą do redefinicji dzieła radiowego. Do tej pory bowiem, podążając za refleksją utrwaloną jeszcze w latach trzydziestych XX wieku, uważano, że percepcja radiowa jest jednorazowa, ulotna i pobieżna, dokonywana nierzadko przez przypadkowego słuchacza.

42 Strona internetowa Radia Zachód zawiera pliki dźwiękowe z reportażami umieszczanymi od 05.04.2007 r., które są obecnie nieaktywne. Audycje dostępne do odsłuchu: od 17.09.2010 r. (odczyt: 12.02.2015).

43 Por. www.ro.com.pl/radioteka (odczyt: 28.02.2015).

44 www.radiopik.pl/23,3,archiwum-dokumentow-fonicznych-polskiego-radia-p (odczyt: 20.02.2015).

Odbiór audycji z anteny rzeczywiście nadal realizuje taki model, jednak użytkownik internetu otrzymuje możliwość wielokrotnego odsłuchania nagrań i szczegółowej analizy treści, rozpoznania złożonej struktury materiału dźwiękowego oraz śledzenia rozbudowanych planów akustycznych. Publikacja w sieci umożliwia zatem pełniejszy odbiór audycji radiowej i jeszcze bardziej, niż przed ekspansją internetu, odbywa się on na warunkach słuchacza.

Atutem reportażu radiowych, także w środowisku mediów interaktywnych, pozostaje autorskie relacjonowanie współczesności, eksponowanie stycznych z doświadczeniem odbiorcy detali rzeczywistości, umiejętność użycia formuły dźwiękowej i zastosowania audialnej taktyki narracyjnej. Siłą tego gatunku jest bliski, a dzięki cyfrowej rejestracji jeszcze bardziej wyrazisty, łudzaco „rzeczywisty”, głos drugiej osoby oraz wartość jej osobistego przekazu. Jednak przysły kształt tej konwencji gatunkowej zależy nie tylko od kreatywności jej twórców, ale również od transformacji oczekiwań odbiorców, coraz mocniej zanurzonych w rzeczywistość cyfrową oraz od adaptacji kolejnych rozwiązań technicznych. Postępująca konwergencja mediów owocuje już teraz ostrożnymi próbami wizualizacji reportażu radiowego⁴⁵, ale jednocześnie sprzyja, być może chwilowej, popularności opartych wyłącznie na dźwięku podcastów⁴⁶. Z tych pozornie sprzecznych tendencji wyłania się oryginalna formuła, która pozwala na dystrybucję wysokiej jakości treści kolejnym pokoleniom użytkowników mediów.

Bibliografia

- Białek M., *Polski reportaż radiowy. Wybrane zagadnienia*, Poznań–Opole 2010.
- Celiński P., *Postmedia. Cyfrowy kod i bazy danych*, Lublin 2013.
- Dąbrowski A., *Podcasty 2.0*, „Press” 2015, nr 1-2.
- Jędrzejewski S., *Media publiczne w świecie konwergencji – regulacje europejskie a praktyka komunikacyjna*, „Studia Medioznawcze” 2014, nr 3 (58).

45 Patrz m.in.: A. Sekudewicz, *Człowiek i góra*, www.radio.katowice.pl/zobacz,6431,Czlowiek-i-gora.html#VPHX33yG-E0 (odczyt: 28.01.2015).

46 „Według badań firmy Edison Research w październiku ubiegłego roku [2014 – przyp. A.W.] podcastów w sieci słuchało 15 proc. Amerykanów. Czyli niemal 40 milionów ludzi. Apple ocenia, że w tym roku [2015 – przyp. A.W.] użytkownicy iTunes oraz iOS wcisną przy podcastach »play« siedem miliardów razy”. A. Dąbrowski, *Podcasty 2.0*, „Press” 2015, nr 1-2, s. 55.

- Jędrzejewski S., *Radiofonia publiczna w Europie w erze cyfrowej*, Kraków 2010.
- Szymanik G., *Rozmowa nie na telefon. Jak oderwać się od biurka i rozmawiać z bohaterem w cztery oczy*, „Press” 2014, nr 5.
- Wójciszyn-Wasil A., *Sztuka radiowa w Polsce i jej krytyka do 1939 roku*, Lublin 2012.

Źródła internetowe:

- Cyfryzacja Polskiego Radia*, www.dab.polskieradio.pl.
- Różańska D., *Mój reportaż opowiada o wielopłaszczyznowej biedzie* [wywiad z M. Wadowską], www.press.pl/wywiady/pokaz/531,Moj-reportaz-opowiada-o-wieloplaszczyznowej-biedzie.
- Studio Reportażu i Dokumentu*, www.polskieradio.pl/80,Reportaz/999,O-Studiu.

Reportaże radiowe [audio]:

- Błaszczyk K., *Dym na blogu*, www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1084883,Dym-na-blogu-Katarzyna-Blaszczyk.
- Błaszczyk K., *Internet wszechrzeczy*, www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1117470,Internet-wszechrzeczy-Katarzyna-Blaszczyk.
- Bogdanowicz A., *Zabawka niekontrolowana*, www.radio.bialystok.pl/reportaz/index/id/94502.
- Bogoryja-Zakrzewska H., *Poszukiwacze ciekawego życia*, www.polskieradio.pl/7/3040/Artykul/1217522,Praca-ktora-jest-pasja-i-splnieniem-marzen-Poszukiwacze-ciekawego-zycia.
- Bogusławska J., *Tubylcy w cyfrowym świecie*, www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/701911,Tubylcy-w-cyfrowym-swiecie-Joanna-Boguslawska.
- Hałasa D., Michalak K., *Modlitwa zapomnianej*, <http://moje.radio.lublin.pl/02-01-2014-reportaz-cafe-reportaz-doroty-halasy-i-katarzyny-michalak-modlitwa-zapomnianej.html>.
- Janczewski A., *W sieci*, www.radio.bialystok.pl/reportaz/index/id/121248 (odczyt: 16.02.2015)].
- Kamiński M., *Przypadek Edwarda Margola*, www.polskieradio.pl/80/1002/Artykul/735409,GRAND-PRIX-PREZESA-Polskiego-Radia-2012-Przypadek-Edwarda-Margola-dokument-Mariusza-Kaminskiego.
- Leszczyńska R., *E-rodzina*, www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/343961.
- Michalak K., *Nieborak*, <http://moje.radio.lublin.pl/wydrukuj-24-03-2011-reportaz-cafe-reportaz-katarzyny-michalak-nieborak.html>.
- Mickiewicz O., *Każdy może kupić słowo*, www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1260233,Kazdy-moze-kupic-slowo.

Słobodzian M., *Cyberataki*, www.radiopik.pl/index.php?idp=41&idk=382&sp=9.

Słobodzian M., *Dowód miłości*, www.radiopik.pl/41,363,audycja-z-14-lipca-2014-dowod-milosci.

Walentyń Ż., *Ona i Ana*, www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/1025773,Ona-i-Ana-%E2%80%93-Zaneta-Walentyń-%28PR-PiK%29.

Żółtowska-Tomaszewska U., *Dziecko w sieci*, www.polskieradio.pl/80/1007/Artykul/533189,Dziecko-w-sieci-Urszula-ZoltowskaTomaszewska.

SUMMARY

The article presents an analysis of changes that are the effect of common Internet consumption within one of the most important types of radio auditions – a sound report. It is one of the oldest and the most important type of radio statement, documental and at the same time creational form in terms of used formal solutions. The Author indicates three aspects of the metamorphosis taking place within this type of radio production: topics, storytelling functions and sharing programs in the network. Currently journalists intensively explore Internet environment looking there for attractive topics and materials. As a result there are documentaries developing which report on new phenomena such as e.g. cybercrime, education in the network and crowdfunding as well as programs showing real social problems (disability, facing the incurable illness, family issues) in the context of Internet activity of the person shown in a recording. The authors of radio reports not only document the social changes affected by digital technology, but also creatively process materials from the Internet. Fragments of blogs read to a microphone, mixed audio materials taken from YouTube are used in reports by means of 'acoustic quotations', modulating the language of narration and the structure of phonic material organisation. An important, more and more common phenomenon is sharing radio reports on the stations' websites. It is an important element of the presence of radio performance in the contemporary space of communication. From the sender's point of view it builds an image of the radio station as an institution sensitive to actual social problems and the manufacturer of attractive digital resources, which is particularly important in the case of a public radio. The distance between a listener and journalists decreases in the opinion of the author of the reportage. For many journalists, this is a new and most effective form of acquiring recipients' opinion as a result of displacement of the traditional letters to the program editors by comments in the Internet. Finally, sharing

of the reports on the Internet leads to redefinition of the radio work treated so far as an ephemeral piece of work of a one-time perception by not always involved and prepared listener. In this way constantly an updated, publicly available, digital archive of radio productions is created.